

Zapasy w Paryżu: »Mistrz« Władysław Pytłasiński.

## Zasądzenie Hardena.

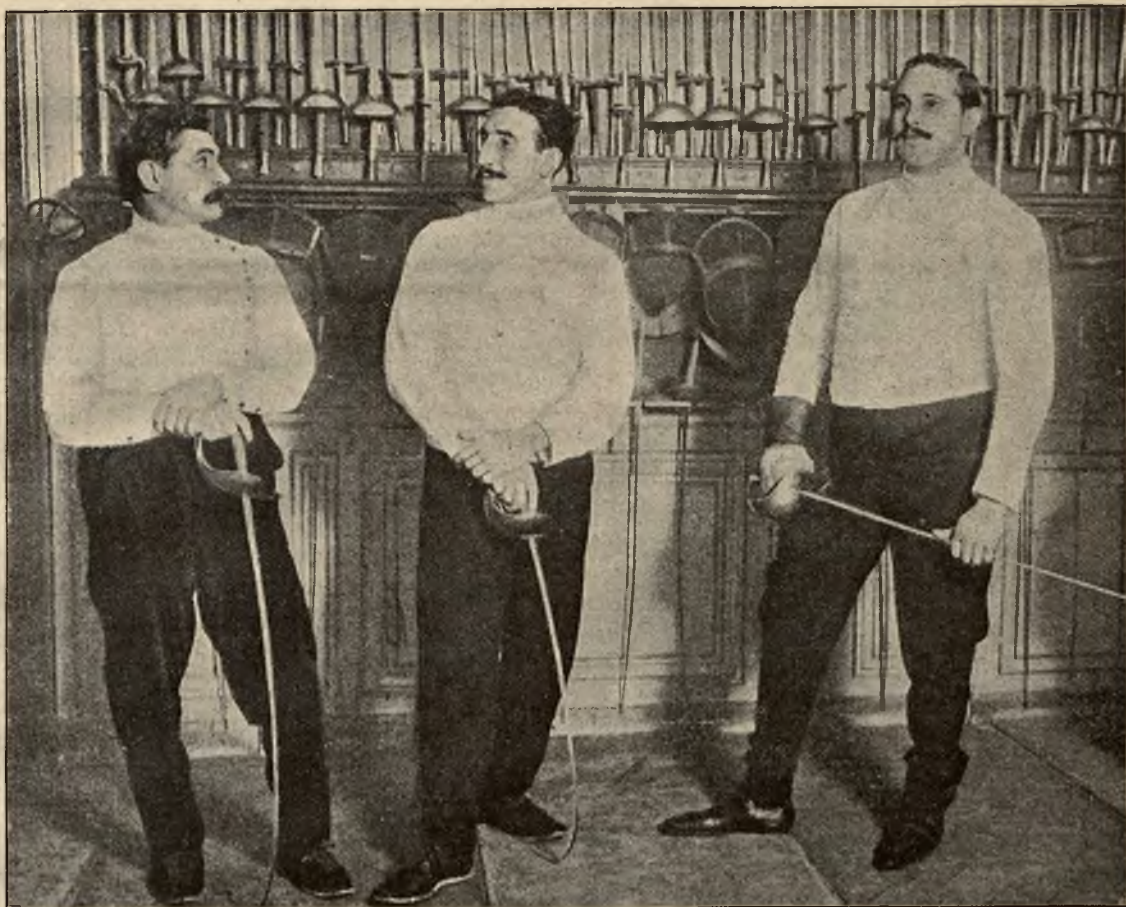
Drugi proces przeciw redaktorowi Hardenowi, wytoczony mu przez prokuraturę pruską z powodu „obrazy“ hr. Moltkego, zakończył się — jak przewidywaliśmy — zasądzeniem oskarżonego. Sytuacja bowiem w tym drugim procesie zmieniła się znacznie, a zmieniła się na niekorzyść Hardena. Świadków, najbardziej obciążających „obrażonego“ Moltkego, nie wezwano do rozprawy, inni zaś zeznawali tym razem z bardzo wielką rezer-

wą. Nawet rzeczoznawca dr. Hirschfeld cofnął swe orzeczenie, niekorzystne dla hr. Moltkego, również pani Elbe-Moltke, rozwiedziona małżonka oskarżyciela, wyrażała się przychylniej o swym małżonku.

Sam Harden nie mógł się także bronić z tym temperamentem, jaki mu towarzyszył w pierwszym procesie, stan zdrowia jego bowiem pogorszył się znacznie. Wobec zaś nieprzychylnych dlań zeznań świadków, widział się zmuszonym zająć stanowisko

rem wydawniczym Scherla, okazały się dość zadowalającymi, słabą ich stroną było jedynie to, że skombinowany aparat prof. Korna działał tylko przy zdjęciach portretowych.

Brakowi temu zaradził obecnie francuski inżynier z Lyonu Edward Belin, który zbudował aparat foto-telegraficzny, doprowadzając go do bardzo znacznej doskonałości. Z wynalazkiem swym, który nazwał tele-stereografem, czynił niedawno Belin doświadczenia w francuskim towarzystwie fo-



Zapasy w Paryżu: Zwycięscy w turnieju szermierskim, Włosi: Pessina, Gandini i Colombetti.

tylko obronne i nie wytaczać dalszych oskarżeń przeciw kamaryli na dworze Wilhelma II.

Oświadczył też zaraz na wstępie rozprawy, że w artykułach swych nie chciał ubliżyć czci hrabiego Moltkego, a szło mu tylko o kwestię zasadniczą. Nie wiele mu to jednak pomogło i na wniosek prokuratora zasądził go trybunał na 4 miesiące więzienia oraz na ponoszenie kosztów obu procesów.

Hr. Kuno-Moltke wyszedł więc z procesu jako zwycięzca, wyszedł oczyszczony z ciężkich zarzutów. Ale czy niewinność jego, gdyby się ją przyjęło za udowodnioną, oznacza, że cała sprawa poruszona przez Hardena, jest wymysłem? Bynajmniej. Zarówno ten proces jak poprzedni, wykazały niezbicie, że osoby, należące do wysokich sfer w Prusach i zajmujące wybitne stanowiska w służbie cywilnej i wojskowej, oddawały się zwyrodniałym popędom i wywierały zgubny wpływ na tok spraw publicznych. I wyjaśnienie tych stosunków w najbliższym otoczeniu cesarza niemieckiego jest zasługą Hardena, mimo zasądzającego go wyroku.

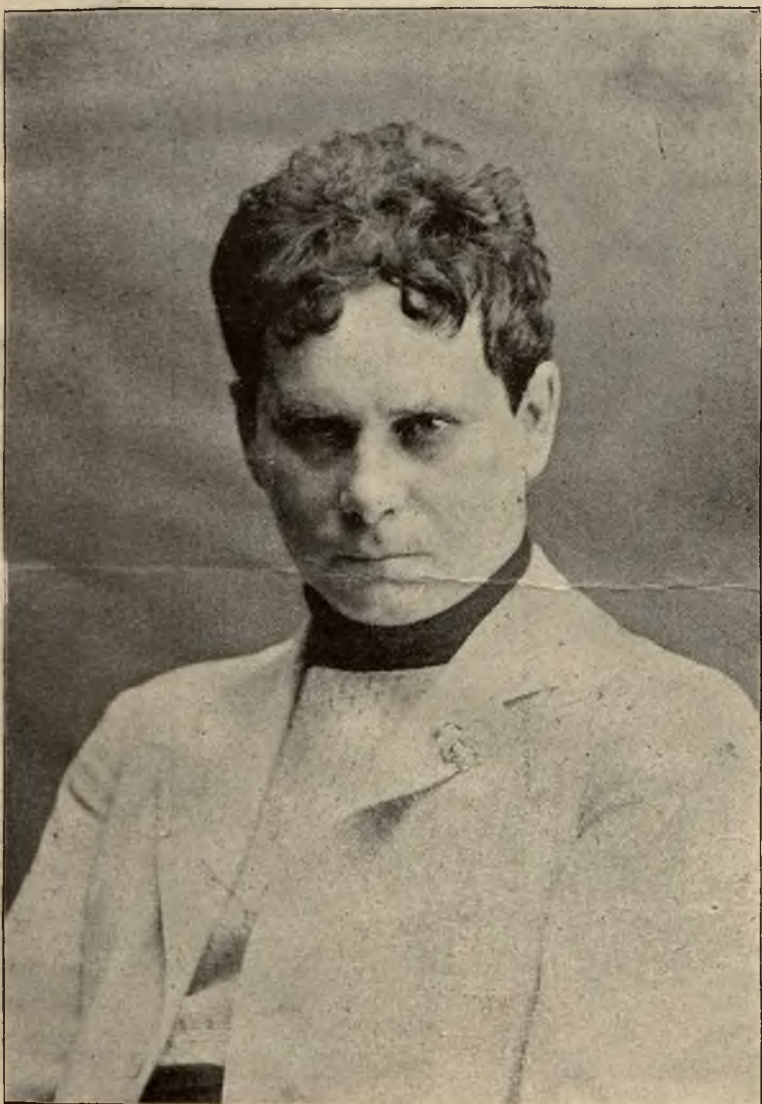
## Doniosły wynalazek.

Niezwykłe wrażenie w całym świecie wywołał przed kilku miesiącami wynalazek prof. Korna z Berlina, któremu udało się przestąpić zdjęcie fotograficzne za pomocą drutu telefonicznego z Berlina do Paryża.

Pierwsze próby, między redakcją Illustracji francuskiej a berlińskim bi-

tograficznym w obecności wielu wybitnych fizyków. Na przestrzeni tysiąca siedmiuset siedemnastu kilometrów przesłał w przeciągu 22 minut i 3 sekund najdokładniejsze kopie fotograficzne nie tylko portretów, ale i widoków. Może otrzymywać i przysyłać tak pozytywy jak i negatywy, a również i znaczne powiększenia danej fotografii.

W ten sposób posunął młody uczonej sprawę fotografowania na odległość znacznie naprzód i wiedzy ludzkiej oddał poważną usługę.



Zasądzenie Hardena: Redaktor Maksymilian Harden.



Zasądzenie Hardena: Adwokat Bernstein, obrońca Hardena.